

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO

Święcenia diakonatu

Katedra kielecka, 17 stycznia 2015 r.

1. Drodzy Bracia i Siostry. Szanowni Rodzice, Czcigodni Księża Biskupi, Bracia Kapłani i Siostry Zakonne, Klerycy i Wy Drodzy kandydaci do posługi diakona. Rok 2015 zapisze w swoich annałach nową kartę historii na waszej drodze do kapłaństwa, które Jan Paweł II nazywa *darem i tajemnicą*.

Nasz święty z Krakowa w posynodalnej adhortacji „*Pastores dabo vobis*” napisał, że każde chrześcijańskie powołanie pochodzi od Boga, że jest Bożym darem. Nie zostaje ono nigdy dane poza Kościołem, lecz zawsze w Kościele i za pośrednictwem Kościoła, gdyż „*podobało się (...) Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył.*” Kościół – nauczał Jan Paweł II – nie tylko skupia w sobie wszystkie powołania, jakimi Bóg go obdarza na drodze zbawienia, ale sam objawia się, jako tajemnica powołania, jako jaśniejące i żywe odbicie tajemnicy Trójcy Przenajświętszej (por. *Pastores dabo vobis*, 35).

Uczestnicząc w Eucharystii, podczas której wasi synowie, bracia, wnuki i przyjaciele przyjmą święcenia diakonatu, mamy świadomość, że przyprowadziła nas tu łaska wiary. Łaska zadana nam na chrzcie świętym w imię Trójcy Przenajświętszej. Ta sama łaska wiary pozwoliła, na pewnym etapie życia, kandydatom do posługi diakona usłyszeć wołanie Boga i odpowiedzieć na powołanie, jakim ich On obdarzył.

Gromadzimy się dziś, jako wspólnota Kościoła, ponieważ dar powołania można odczytać jedynie w tej wspólnocie. Bowiemy poza wspólnotą Kościoła istnieje ryzyko niezrozumienia tego daru, które nazywamy powołaniem do diakonatu i ostatecznie powołaniem na drogę do kapłaństwa.

2. Dzisiejsza liturgia słowa wprowadza nas w klimat posługi diakona w czasach apostoelskich. Sami uczniowie Jezusa Chrystusa, gdy dostrzegli konieczność tej posługi nie zwlekali z decyzją twierdząc, że nie jest rzeczą słuszną, aby zaniedbywali słowo Boże a obsługiwali stoły. Zwoławszy wszystkich uczniów, wybrali spośród siebie siedmiu mężów, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości! Nowo wybranym zlecieli zadanie pełnienia dzieł miłosierdzia, sami zaś oddali się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa. Mieli satysfakcję z podjętej decyzji, ponieważ to co zrobili spodobało się wszystkim zebranych. I tak diakonami zostali wybrani: Szczepan, mąż pełen wiary i Ducha Świętego, Filip, Prochor, Nikanor, Tymon, Parmenas i Mikołaj, prozelita z Antiochii. Oni to zostali przedstawieni Apostołom, którzy modląc się włożyli na nich ręce (por. Dz 6,2-6).

Wybór, jakiego dokonano nie był przypadkowy, albowiem szukano ludzi cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości! Postawiono kandydatom wysokie wymagania moralne i obyczajowe. Natomiast ich przydatność apostoelską miała zweryfikować postawa służby, szczególnie w przestrzeni dzieł miłosierdzia. Takie rozwiązanie problemu, opisanego w Dziejach Apostoelskich, pokazało wyjątkową rolę Dwunastu, którzy na pierwszym miejscu postawili dobro i utrzymanie jedności całego Kościoła widząc jednocześnie w Hellenistach swoich braci i siostry w Chrystusie.

Rozłamy, nieporozumienia a nawet przemoc mają niekiedy miejsce z powodu niezrozumienia Ewangelii. Tam, gdzie egoizm burzy harmonię w życiu osobistym, tam również burzy skutecznie życie każdej wspólnoty. Wielkim apelem i ostrzeżeniem są słowa Boskiego Mistrza - Jezusa Chrystusa z dzisiejszej Ewangelii: „Ja was wybrałem ze świata, dlatego was świat nienawidzi” (J15,19). Dzisiaj nie można jednak ulegać syndromowi strachu i lęku. Jan Paweł II wołał w czasach znacznie gorszych niż dzisiejsze: „Nie lękajcie się. Otwórzcie drzwi Chrystusowi”.

3. Drodzy Bracia, kandydaci do posługi diakona! Nie lękajcie się, ponieważ waszą posługę będziecie sprawować w Kościele, który od zawsze powołany jest do służby i miłości. Służyć, to dawać się braciom i siostram w Chrystusie z Jego wrażliwością, oddaniem i z Jego miłością. Dajcie Jezusowi swoje dłonie i swoje serca, użycie Mu swoich ust do przepowiadania Ewangelii, która zawsze zwiastuje wiosnę duchowej odnowy. Miejcie czyste serce i czyste spojrzenie, a będziecie mieć wielu dobrych przyjaciół. Dawajcie innym Chrystusa, a wszystko inne będzie łatwiej rozdać. Pokochajcie Boże słowo i modlitwę Liturgii godzin.

Papież Benedykt pisał, że pierwszą misją, jaka rodzi się ze świętych tajemnic, które celebруемy, jest dawanie świadectwa naszym życiem. Zachwyty wobec daru, jaki Bóg nam dał w Chrystusie wzbudza w nas nową dynamikę, zobowiązującą nas, byśmy dawali świadectwo Jego miłości. Stajemy się świadkami, gdy przez nasze czyny, słowa i sposób bycia ktoś Inny objawia się i udziela. Można powiedzieć, że to świadectwo jest środkiem, dzięki któremu prawda o miłości Bożej dociera do człowieka, zapraszając go, by dobrowolnie przyjął tę radykalną nowość (por. *Sacramentum caritatis*, 85).

Bracia! Do służby diakońskiej idziecie wsparci gorącą modlitwą i życzliwością tak wielu osób. Towarzyszą wam krewni i przyjaciele, biskupi i liczni księża i wszyscy, którzy stanowią tę eucharystyczną wspólnotę. Przyjmijcie ten ofiarowany wam przez Boga dar i uczynicie go darem radosnym w służbie Kościoła Kieleckiego. Amen